



Sygn. akt III UK 114/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania M. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 sierpnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 stycznia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 marca 2013 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację M. K. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 31 maja 2016 r., mocą którego

oddalono odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 17 sierpnia 2015 r., odmawiającej mu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Wydanie orzeczenia poprzedziły następujące ustalenia. M. K. legitymuje się 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym, gdyż do sumy tych lat uwzględnieniu podlega praca w gospodarstwie rolnym dziadków po ukończeniu 16 roku życia (od 23 listopada 1970 r. do 31 sierpnia 1973 r.).

W okresie od 15 sierpnia 1975 r. do 20 kwietnia 1994 r. odwołujący się był zatrudniony w pełnym wymiarze na stanowisku frezera w Hucie [...] - Zakład w D. (obecnie A. S.A. w D.). Początkowo od 15 sierpnia 1975 r. do 15 listopada 1975 r. odbywał staż na stanowisku frezera w Ośrodku Szkolenia Zawodowego Huta [...] przy Fabryce [...] w P.. Następnie został zatrudniony w wydziale Mechaniczno-Konstrukcyjnym (W-32) na stanowisku frezera. W treści niektórych z angaży stanowisko odwołującego określano jako frezer uniwersalny. Do jego obowiązków należała obróbka elementów ze staliwa, żeliwa oraz metali kolorowych. Ubezpieczony miał za zadanie ustawić odpowiednio maszynę (frezarkę) oraz otrzymywany detal i obrobić go zgodnie ze schematem i rysunkiem. Podczas tej pracy miał styczność zarówno z materiałami stalowymi jak i nie stalowymi. W tym samym wydziale byli zatrudnieni również szlifierze.

W ocenie Sądu Okręgowego, wyżej wymieniony okres nie podlega zaliczeniu do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, skoro stanowisko frezera nie zostało ujęte w wykazie A, dział III rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43, dalej rozporządzenie z 1983 r.). Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie zasługiwały na wiarę zeznania świadka H. S. w zakresie, w jakim stwierdził on, że ubezpieczony zajmował się wybijaniem i oczyszczaniem odlewów. Tego rodzaju relacja pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadka A. J., który opisał zadania wykonywane przez odwołującego się i ta wersja koresponduje z dokumentacją z akt osobowych ubezpieczonego. Finalnie odwołujący się nie wykonywał prac polegających na wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów, o których mowa w wykazie A, dział III, poz. 23 rozporządzenia z 1983 r., co uzasadniało oddalenie odwołania z

mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji. W pierwszym rzędzie zwrócił uwagę, że przyznanie prawa do emerytury wymaga uprzedniego zakwalifikowania pracy ubezpieczonego pod jedną z pozycji wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983 r. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 20 listopada 2014 r., I UK 127/14, LEX nr 1552141). Jednocześnie Sąd nie bada uciążliwości pracy czy warunków, w których praca była wykonywana. Po wtóre, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w sprawie dokonano trafnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności w zakresie zeznań świadków. W oparciu o te dowody odtworzono, że wnioskowana pracując w zakładzie mechaniczno - konstrukcyjnym, wykonywał części zamienne do urządzeń potrzebnych w hucie (na przykład koła zębate, pokrywy). Jego praca polegała na obróbce żeliwnych odlewów dostarczanych z odlewni. Do tej pracy wykorzystywał frezarkę, nadając produktowi ostateczny kształt opisany w dokumentacji. Tymczasem tylko prace w odlewni staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur polegające na wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów mogą być uznane za pracę w warunkach opisanych w wykazie A, dział III, poz. 23 załącznika do rozporządzenia z 1983 r. Ubezpieczony nie wykonywał pracy w odlewni. Wytworzone produkty (elementy żeliwne) były dostarczane pracownikowi po uprzednim poddaniu ich oczyszczeniu, a on dopiero później nadawał im ostateczny kształt. Dlatego też odwołujący nie zajmował się wybijaniem, oczyszczaniem oraz wykańczaniem odlewów. Przy wykonywaniu pracy nie występowały warunki pracy (środowisko pracy) właściwe dla odlewni, gdzie łącznie występuje wysoka temperatura, hałas, zapylenie oraz immisja gazów. Wzmocnieniem stanowiska Sądu Apelacyjnego było odwołanie się do poglądów judykatury (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 marca 2016 r., III AUa 1113/15, LEX nr 2017663; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2016 r., III UK 40/16, LEX nr 2186064). W konsekwencji, zdaniem Sądu odwoławczego, nie każda praca wykonywana w warunkach szkodliwych dla zdrowia jest pracą w warunkach szczególnych. Stąd odwołujący się nie wykazał wymaganego prawem okresu zatrudnienia (15 lat pracy) w szczególnych warunkach, co uzasadnia oddalenie jego apelacji z mocy

art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając w całości rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego:

- błędną wykładnię poz. 23, działu III, wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r. w związku z § 4 ust. 1 tego rozporządzenia, polegającą na przyjęciu, że prace w szczególnych warunkach są wykonywane jedynie w razie świadczenia ich w warunkach odlewni;

- wadliwe niezastosowanie art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270, dalej ustawa emerytalna) przez odmowę zakwalifikowania pracy wnioskodawcy na stanowisku frezera, jako pracy w warunkach szczególnych, a tym samym niezasadne pozbawienie wnioskodawcy prawa do emerytury.

Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia 22 lipca 2015 r. wraz z obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie posługuje się uzasadnionymi podstawami. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli skarga nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania lub gdy zarzut taki okaże się niezasadny.

W sprawie nie kwestionuje się przepisów postępowania, co oznacza związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi, jakie zostały dokonane przez sądy powszechne. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w

jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny. Sąd Najwyższy - jako sąd kasacyjny - nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do dokonywania kontroli prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309).

Problematyka prawa do emerytury w myśl art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej jest szeroko omawiana w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Za dostatecznie wyjaśnioną kwestię uznaje się fakt, że o tym czy praca była wykonywana w szczególnych warunkach, nie decyduje nazwa powierzonego stanowiska, lecz rodzaj wykonywanej pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2016 r., I UK 355/15, LEX nr 2157270). Wiadomym także jest, że decydującego znaczenia nie ma treść świadectwa pracy, które pracownikowi wydał pracodawca (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011 r., II UK 43/11, LEX nr 1108484). Generalnie rzecz ujmując, praca w szczególnych warunkach stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w przepisach ustawy emerytalnej. Wyjątek od zasady powinien być interpretowany w sposób ścisły (*exceptiones non sunt extendendae*), tak by zachować cel uzasadniający to odstępstwo. Z kolei przepisy prawa ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., I UZP 6/08, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 120 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 187/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 121; z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218; z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 315/07, LEX nr 496396), co oznacza w zasadzie prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej lub celowościowej. Tak ukształtowane stanowisko nie jest przypadkowe, gdyż przesłanki uzyskania prawa do emerytury

nie powinny lokować się w sferze swobodnego uznania. Stąd też w judykaturze utrwalił się słuszny pogląd, że w świetle przepisów rozporządzenia (wykazu A), wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo – branżowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698). Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest dowolne, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki.

Zawężając pole badawcze do indywidualnych okoliczności analizowanego przypadku należy szerszej przyjrzeć się brzmieniu działu III, wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r. Jego semantyka sugeruje potrzebę zatrudnienia „w hutnictwie i przemyśle metalowym”, skoro oba człony zostały połączone spójnikiem łącznym „i”. Tak jednak nie jest, bowiem wystarczającym jest - z punktu widzenia prawa do emerytury - zatrudnienie w alternatywie w jednej z gałęzi przemysłu. Oznacza to, że użyta forma stylistyczna posługuje się konstrukcją współprawdziwości lub iloczynu logicznego. W konsekwencji oba użyte człony, niezależnie od siebie, są (jednocześnie) prawdziwe. Spójnik koniunkcyjny „i” w tekstach prawnych występuje bowiem nie tylko w znaczeniu koniunkcyjnym, ale i enumeracyjnym (por. S. Wronkowska, M. Zieliński: Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych, Warszawa 1993 r. s. 148-151).

Natomiast dalsza specyfikacja prac wyodrębnionych w dziale III, wykazu A wskazuje na przypisanie określonych prac do konkretnego segmentu branżowego. Tytułem przykładu można wymienić: spiekalnie rud i wielkie piece (poz. 1-7), stalownie (poz. 8-10), walcownie, ciągarnie, prasownie, młotownie oraz produkcja elementów dla kolejnictwa (poz. 11-14), produkcja węglików spiekanych, elektrod, rud i walczaków oraz żelazostopów (poz. 15-20), odlewanie staliwa, żeliwa, metali

nieżelaznych i rur (poz. 21-23), przeróbka plastyczna metali (poz. 44-47), a także prace różne w hutnictwie i w przemyśle metalowym (poz. 67-90). Zaprezentowany podział nie jest przypadkowy, lecz stanowi wyraz określonej techniki prawodawczej, która nie pozwala na dowolne przerzucanie pracy z jednego do drugiego działu. Ta sama rodzajowo praca nie jest powielana w kolejnym dziale rozporządzenia, co oznacza, że nie spełnia się jednocześnie jako praca w szczególnych warunkach z różnych podstaw (pozycji) poszczególnych działów wykazu A. Próba akceptacji tak daleko posuniętej swobody - jaką przedstawia skarżący - nie znajduje wsparcia aksjologicznego, gdyż potencjalny wyjątek winien być literalnie sformułowany (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2016 r., II UK 451/15, LEX nr 2200602). Potwierdzeniem tego schematu jest fakt wyodrębnienia w ramach hutnictwa i przemysłu metalowego prac różnych (poz. 67-90). Wykaz prac różnych zawiera także dział XIV, wykazu A omawianego rozporządzenia z 1983 r. Oba wykazy ze sobą nie konkurują, nadto nie wymieniają takiego rodzaju prac (stanowisk), jakie wykonywał (zajmował) odwołujący się.

Skarżący wadliwego zastosowania prawa materialnego przez Sąd Apelacyjny upatruje w błędnej wykładni § 4 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r. w powiązaniu z poz. 23 wykazu A, stanowiącym jego załącznik. Skoro wskazane podstawy wiążą Sąd Najwyższy, to dalsze uwagi należy ograniczyć do rodzaju wskazanych prac przy odlewaniu staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur (poz. 21-23). Ten człon obejmuje triadę następujących prac, po pierwsze przygotowywanie mas formierskich i prace formierzy oraz rdzeniarzy (poz. 21), po drugie obsługę żeliwiaków, rozlewni i ich urządzeń pomocniczych (poz. 22) i po trzecie wybijanie, oczyszczanie i wykańczanie odlewów (poz. 23). Kolejność wymienionych czynności została powiązana z procesem (ciągiem) technologicznym, który dotyczy huty lub zakładu odlewniczego z piecami odlewniczymi. Przyjęcie *ex ante*, że w tym dziale lokuje się praca ubezpieczonego pozostaje w opozycji do systematyki tego fragmentu wykazu A, co oznacza, że do prac w szczególnych warunkach przy „wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów” nie zalicza się wszystkich prac związanych z zatrudnieniem w przemyśle metalowym. Przeciwnie stanowisko, które forsuje skarżący, oznaczałoby traktowanie wszelkich czynności związanych z pracą przy wykańczaniu odlewów za pracę w szczególnych warunkach, co z kolei

czyniłoby bezprzedmiotowym wyznaczanie granic pojęcia „wybijanie, oczyszczanie i wykańczanie odlewów” i przenosiłoby wcześniejsze uprawnienia emerytalne na różnorakie roboty przy tego rodzaju pracach, niezależnie od etapu procesu technologicznego, z którym związane są czynniki kojarzone z koniecznością wcześniejszej realizacji ryzyka emerytalnego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że przez wykańczanie odlewów należy rozumieć śrutowanie i szlifowanie powierzchni odlewów, naprawę spawaniem oraz wstępną obróbkę mechaniczną (skórowanie). Chodzi o tak zwaną obróbkę wykańczającą odlew po wybiciu odlewu z formy, gdy zachodzi konieczność oczyszczenia odlewu z przywartej masy formierskiej, bądź gdy odlew po takim oczyszczeniu lub wykonaniu detali ma być produktem finalnym. Korzysta się wówczas z urządzeń szlifierskich, zatem szkodliwość pracy przy tak rozumianym wykańczaniu odlewów jest porównywalna z pracą szlifierza. Nie można natomiast traktować wytwarzania z odlewu wyrobu finalnego (części zamiennej) na tokarkach, frezarkach jako pracy polegającej na wykańczaniu odlewu w przyjętym powyżej rozumieniu. Inny jest bowiem przedmiot tej pracy, używa się innych narzędzi oraz wykonuje się ją w innych warunkach (poza odlewnią). Nie ulega zatem wątpliwości, że warunki pracy tokarza automatowego nie są tak samo szkodliwe, jak warunki pracy przy wykańczaniu odlewów w odlewniach, gdzie podstawowe zagrożenie dla życia i zdrowia pracowników stanowi wysokie stężenie pyłu, zagrożenie poparzeniem i gorący mikroklimat (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 kwietnia 2018 r., I UK 84/17, niepubl.; z dnia 2 czerwca 2017 r., III UK 157/16, niepubl. i III UK 158/16, LEX nr 2329017; z dnia 13 grudnia 2016 r., III UK 40/15, LEX nr 2186064; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 118/17, LEX nr 2496316). Zaprezentowane judykaty tworzą spójną linię orzecniczą, eliminując argument o braku standardu orzeczniczego w przypadku osób wykonujących prace frezerskie, tokarskie przy odlewach. Dodatkowo można wskazać, że nie chodzi tu o miejsce wykonywania pracy w znaczeniu technicznym (odlewnia), gdyż w poszczególnych stanach faktycznych mogą być przypadki odmiennego nazewnictwa poszczególnych hal, warsztatów, które przecież tworzy i koordynuje pracodawca z uwagi na własną terminologię kolejnych procesów produkcji, lecz chodzi o pewien

związek funkcjonalny między wykonaniem odlewu a jego odróbką, to znaczy niezbędne jest następstwo czasowe przy tego rodzaju pracach, tak by cały proces opisany w poz. od 21 do 23 tworzył jedną całość, zamknięty etap prac, po których kolejne (jak w sprawie - prace na urządzeniach mechanicznych w celu uzyskania konkretnej części zamiennej) nie kwalifikują się do prac w szczególnych warunkach, co ostatecznie trafnie skontestował Sąd Apelacyjny w [...].

Do przyjęcia odmiennej wykładni omawianych prac nie przekonuje odwołanie się do przepisów zarządzeń resortowych, to jest zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz.U. MHiPM z 1985 r. Nr 1, poz. 1, dalej jako zarządzenie). Nie jest trafne dekodowanie istoty sporu, czy też prowadzenie analizy komparatystycznej na tle zarządzenia Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz.Urz. MG 1987 Nr 4, poz. 7), skoro w tej branży skarżący nie pracował. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNAPIUS 2002 nr 10, poz. 243) wskazał jako nadal stosowane „przepisy dotychczasowe” tylko niektóre przepisy rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., wyłączając dalsze obowiązywanie tych, które zawierały upoważnienie dla ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych do ustalenia wykazu stanowisk pracy w podległych im zakładach pracy, co oznacza, że zarządzenia resortowe nie mogą być samodzielną podstawą prawną indywidualnych decyzji. Jednakże - mając swoje umocowanie w ustawie i rozporządzeniu i nie odnosząc się do praw podmiotowych obywateli - nadal obowiązują one jako wykazy prac świadczonych w szczególnych warunkach, o skutkach wykonywania których stanowi ustawa emerytalna i utrzymane jej mocą rozporządzenie. W konsekwencji w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wykazy resortowe mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący i uściślający, w szczególności wówczas, gdy w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia nie wymienia się określonych stanowisk, lecz operuje się pojęciem

ogólnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392; z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306; z dnia 25 lutego 2009 r., II UK 227/08, LEX nr 736740; z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 218/09, LEX nr 590247; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405).

Podsumowując, posłużenie się resortowym wykazem stanowisk jest konieczne, gdy dany rodzaj prac został wymieniony wykazie A rozporządzenia ogólnie, bez wskazania jakiegokolwiek kryterium zakwalifikowania go do jednego działu (na przykład: wykaz A, dział II „w energetyce”), lecz staje się zbyteczne w razie doszczegółowienia już w samym rozporządzeniu z 1983 r. wykazu prac zaliczanych do prac w szczególnych warunkach, które jednocześnie stanowi klarownie wyselekcjonowany etap prac, to jest w odlewni. Zatem odwołanie się do wymienionej w zarządzeniu poz. 23 pkt 3 załącznika nr 1 (operator maszyn do obróbki wiórowej odlewów żeliwnych) nie konweniuje z podniesionymi wyżej argumentami.

W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy nie dokonał błędnego pominięcia treści art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, gdyż odwołujący się nie spełnił warunku zatrudnienia w szczególnych warunkach w wymiarze 15 lat pracy.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna podlega oddaleniu z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 98 § 1 k.p.c.